

# KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 28. Lipca V. S. ROKU 1809.

**S. PETERSBURG V. S. d. 16 lipca.** J. J. Mość oświadczył swoje ukontentowanie GM. Kleinmichelowi za doskonale wypełnienie poruczonych sobie obowiązków.

**WIEN d. 12 lipca.** Dziennik 25ty d. 8 w Wolkersdorf. „G. Bertrand ze swoim korpu- sem w iszych dniach tego mca zaczął rozka- zywać Dunaiowi. Imperator przedsięwziął na- tychmiast przeprowadzić wojsko swoje na wy- spę Lobau, stamtąd potkać cesarskich i wydać im bitwę walną. Armia fr: panując w Wie- dniu i na całym brzegu dunaju w Austrii i w Węgrzech, miała dostateczną obfitość żywno- ści; iej niedostatek w stolicy pochodził z wa- dy rządu, który sobie przywłaszczył prawo handlowania zbożem. Nie miał więc potrzeby Imperator rozpoczynać krwawych boiow; lecz dla czegoż i dopóki miał rozdzielać dwa woj- ska kanał od 500 czy 400 sążni, kiedy wszy- stkie środki przeprawy były zapewnione? Zwłó- ka upoważniałyby potwarze rozsiane obitwie Eslingskiej w kraju nieprzyjacielskim i sąsie- dzkich: rozumianoby że 2 wojska równe są siły: chociaż jedno było pełne odwagi, a drugie przeciwnościami zniechęcone—Armia austr: by- ła barzo wzmocniona przez wojska odwodo- we, milicje prowincjonalne i pospolite - rusze- nie morawskie i węgierskie: pomnożyła ona w troynasob swoją artyleryą, i odnowiła całą iazdę za pomocą Morawii, Czech i Węgier. Wodzowie austr: utwierdzając swoje stanowi- sko wznieśli od Aspern do Enzersdorf okopy, szafice, i reduty, uzbroili one palisadami, ro- gatkami i 150 działami fortelowymi. Niepoy- mowano, iżby Imperator s całym swoim do- świadczeniem trafił atakować oboz broniony od 200 t. ludzi, i od 800 do 900 armat. Zdawało się rzeczą łatwiejszą rzucić mosty o kilka mil ni- żej i obeyść przygotowaną linią obrony; lecz nieznaydywano sposobu zabezpieczenia w kró- tkim czasie tych mostow przeciwko machinom piekielnym, i tym wypadkom, iakich iuż do- świadczone. Imperator był spokojny: na wy- spie Lobau wzniosły się szafice i do niey opar- ły się mosty oraz palisady. Nieprzyjaciel znał całą trudność przeprawy, a niemogąc działać zaczepnie z ludem wprawdzie liczny, lecz niewyćwiczonym postanowił trzymać się w o- kopach i zasłaniać Czechy, Morawią część Wę- gier i trzymać cały brzeg lewy Dunaju, oraz oglądać stolicę. O tych trudnościach z boia- żnią i nadzieją dwa wojska ciągle rozmawiały.

„D. 1 Imperator założył o 4tey z rana głów- ną kwaterę na wyspie Lobau, od inżynierow Napoleonową nazwaney. Na wyspie małej, Montebello przezwaney, przeciwko Entzersdorf leżącej założono baterią od 10 moździerzow i

dział 20 18sto funtowych: na wysepce, Hiszpan- ka, wysypano baterią od 4 moździerzow i dział 6 12sto-funt. między temi wyspami założono baterią równą pierwszej do rozwalenia oko- pow Enzersdorf: wszystkie te 64 działa miały w 2 godzinach zrównać wieś Enzersdorf, aza- tym wygnać nieprzyaciół z tej iamy: baterya na wyspie Alexandra od 4 moździerzow 10 dział 12sto funt, i 12 dział 6cio funt miała o- czyścić równinę i zasłaniać łamanie i rozwi- anie mostow. D. 2 Adiutant Xcia Rivoli prze- prawił się s 500 woltizerami na wyspę mły- nową: uzbroiono ją i mostem związano z brze- giem lewym: wysypano tam szaniec w kształ- cie małej reduty: wieczorem Eslingskie redu- ty postrzegłszy że ta baterya najpierwsza grać będzie, rozpoczęły straszny ogień: tego wła- snie chciano, ażeby nieprzyjaciel zwróciwszy w tę stronę uwagę przestał myśleć o prawdzi- wym punkcie.

„Przeprawa przez Dunaj z wyspy Napo- leonowej na brzeg lewy —D. 4 o 10tey wie- czorem G. Oudinot rozkazał G. Couroux z 1500 woltizerow płynąć pod zasłoną 10 szalup dzia- łowych na brzeg lewy: wkrótce baterye austr zbite umilkły, a cesarscy, ustąpili z lasu aż do wsi Muhleten. O 11tey baterye naprostowane przeciwko Enzersdorf grać zaczęły; wpół godziny zgasiły ogień austr: i miasteczko w pe- rzyne obróciły. Dyrektor ekwipażow mostowych, szef batalionu Dessoles, i szef marynarki rzu- cili most z iedney sztuki na odnodze Alexan- dryjskiej, na 80 sążni szerokiej. Pułkownik S. Croix adiutant Xcia Rivoli barkami prze- prawił się na brzeg lewy: stanął zatym w 5 minutach most z iedney sztuki, pierwszy w swo- im rodzaju, i piechota na brzeg lewy prze- skoczyła. Kapitan Bazelle postawił most na batrach w półtorej godziny, a kapitan Payeri- moff most płytowy, we 2 godzinach. O 2giey więc z rana armia fr: miała 4 mosty: skrzydło prawe pod zasłoną bateryi rozciągnęło się na 1500 sążni niżej Enzersdorf, a lewe postąpi- ło za Wittau; tu był Massena, tam Davoust a we środku Oudinot; Bernadotte, Vice-król, Marmont gwardya i kirysierowie stali w 2 li- nii w odwodzie. Czarna nocy pomroka, deszcz rzęsiasty, trzask i łoskot, przerażały umysł czło- wieka, lecz obok tym większą chwałę gotowa- ły dla żołnierza fr — Bitwa pod Enzersdorf — Zorza poranna d. 5 pokazała plan Imperatora, który s całym wojskiem stał na ostatnim krań- cu skrzydła lewego austr: oskrzydleni cesarscy widząc nieprzydatną sobie fortecę obozową, wystąpili w pole i przyjąć musieli bitwę. Tak wodzow rozwiązana była wątpliwość; tak zmu- szono nieprzyaciół do walki o 5 cwierci mili



od jego szanów i redut: w ten czas wszyscy zgodzili się iż naysłowniejszy skutek uwieńczy starania. O 8mej z rana postrzeżono na gruzach Enzersdorf 4 bataliony: S. Croix adiutant Masseny opanował to stanowisko i wszystkich tam będących uwięził. Oudinot otoczył zamek Sachsengang; i 900 ludzi tam zamkniętych broń złożyło i 12 dział wydało. Imperator kazał natenczas rozwinąć się całemu wojsku na rozległej płaszczynie Enzersdorf. Tym czasem ochłonął nieprzyjaciel zmieszany: starając się zaczął korzystać z położenia placu bitwy: oddzielił kilka kolumn piechoty, znaczną artyleryą i całą jazdę dla wystąpienia za linią fr; osadził więc Ruzendorf. Imperator kazał hrabiemu Oudinot dobyć tej wsi a marszałkowi Davoust pośpieszyć na prawo i zmierzyć na główną kwaterę AX. Karola, który niechcąc być oskrzydłonym skracał prawe a lewe przedłużał. Od południa do góry wieczorem zwrócić łamano się na przestrzeni i wszystkie wsie zdobyto: zamki upadały iedne pod drugich w miarę wstępowania armii s płaszczyny na wzgórki: X. Rivoli czarodziejskim sposobem opanował wszystkie bez odporu: tą koleją weszliśmy do Aspern i Eslingen, nad których utwierdzeniem nieprzyjaciel dni 40 daremnie pracował: w Rasdorf tylko nieco opierał się sasom. Uciekli więc cesarscy, ogniem szerokim rażeni, okrywszy pierwiey ogromne pole szczątkami swemi.

„ Bitwa pod Wagram — Przerażony nieprzyjaciel tą klęską i strasznym postępem armii fr, ruszył wszystkie swoje woyska i o 6tej rozłożył się skrzydłem prawem od Stadlau do Gernsdorf, stąd środek rozciągnął się do Wagram, a lewe skrzydło dosięgnęło Neusidel. Armia fr: miała skrzydło lewe w Aspern, środek w Rasdorf a prawe w Glinzendorf. W tym szyku noc zaskoczyła, dając czas wyteżenia sił na bitwę iutrzeyszą. Lecz niechciał Napoleon krwi przelewać; postanowił nocą przerznąć komunikacyą nieprzyjaciół, pomieszać ich plany, mianowicie zdobyć Wagram i odmieniając nagle plac bitwy wprawić w obłąkanie. Opanowano więc Wagram; ale kolumna saska i kolumna fr, niepoznaiać się w ciemnocie nocney zniszczyły przedsięwzięcie. Przygotowano się więc do boiu, który urządzony był przez dwa woyska w dziwney sprzeczności. Imperator osobiście całą noc ścigał woyska do środka, gdzie sam znajdował się o wystrzał działowy od Wagram: azatym X. Rivoli zostawiwszy małą dywizyą w Aspern z rozkazem cofnięcia się na wyspę Loban w razie potrzeby, sam poszedł s korpusem w lewo Aderklau: X. Aversztadzki zbliżając się do środka: odebrał rozkaz postąpić za Groshoffen. Przeciwnie wódz austr: osłabił środek wzmacniając skrzydła które ieszcze barziej rozciągnął. D. 6 o świtanu X. Pontecorvo stanął na lewém skrzydle mając X. Rivoli w 2 linii: Vice-król połączył te korpusy ze środkiem, w którym hrabia Oudinot, X. Raguzy, gwardya i kirysierowie 7 czy 8 linii tworzyli: X. Aversztadzki s prawego ścigał się do środka. Nieprzyjaciel przeciwnie posłał Bellegarde na Stadlau, Kollowrata, Lichtenszteyna i Hillera postawił między Wagram i Neusidel dla połączenia skrzydła prawego Hohenzolerna i lewego Rosenberga — D. 6 o wschodzie XXta

Aversztadzki i Rozenberg spotkali się i pierwsze hasło dali do boiu: Imperator stanął natychmiast w tém miejscu, prowadząc w posilku dywizyą kirysierow Xcia Padwy, i z boku uderzył na Rozenberga z bateryi 12sto działowej dywizyi Nansouty: nieupłynęły 5 kwadransie iak piękny korpus X. Aversztadzkiego przewrócił kolumny Rozenberga i przeszedł aż za Neusidel. Te goż czasu otworzyła się kanonada na cały lini i nieprzyjaciel rozwinął się: osadził on całe lewe skrzydło artyleryą, tak iak gdyby niechciał zwyciężyć, tylko ze zwycięztwa korzystać: to rozrządzenie tak dziwnem się zdawało, że wielu rozumiało, iż w niem zastawione są nieiakiie sidła, i przestawiano ażeby Imperator wstrzymał się z wydaniem rozkazow do zniszczenia tych zamiarow z własną nieprzyjaciół w nich zgubą. Potym rozkazał Xciu Rivoli, uderzyć na wieś iedną, s której cesarscy naprzykrzali się środkowi; Xciu Aversztadzkiemu stanąć koło Neusidel i postąpić na Wagram; a Xciu Raguzy i G. Macdonald rozwinąć się w kolumny i zdobyć Wagram w moment ruszenia Mar: Davoust. Tu doniesiono, że cesarscy atakowali z zapalczywością tę wieś, którą X. Rivoli był zdobył, że skrzydło lewe fr: okrążone na 5 t. sążni, że straszliwa kanonnada zaczęła się w Aspern, i że ogromna artylerya zatoczona na cały przestrzeni od Aspern do Wagram. Imperator więc rozkazał G. Macdonald ruszyć dywizye GG. Broussier i Lamarque w kolumny do szturm; wsparł one dywizyą Nansouty; gwardyą konną z 60 działami a 40 od różnych korpusow. G. Lauriston truchtem poprowadził tę bateryą 100 działową i cicho postąpił o półwystrzał; w ten czas dopiera odebrał się straszliwie, zagłuszył nieprzyjaciela rozsiewając śmierć po wszystkich jego szeregach. G. Macdonald ruszył w tedy do ataku, wsparty od brygady fizylierow i strzelcow gwardyi G. Reille: gwardya front odmieniła nadając tok pewności atakowi. W oka mgnieniu utracił nieprzyjaciel placu na milę: przestraszone skrzydło prawe cofnęło się s pospiechem a Masena uderzył w czoło. Kiedy tak porażka środka rzuciła powszechną trwogę, i swoim ustępem naciskała poruszenia skrzydła lewego, X. Aversztadzki podwoił usiłowania przeciwko temuostatniemu, uderzył na nie, okrążył, wydarł Neusidel, wstąpił na górę i poszedł przeciwko Wagram. Dywizye Gudin i Broussier chwałą okryły się. Jeszcze była 10ta, a iuż najmniey znaiący się widzieli że los bitwy rozwiązany i że zwycięztwo przy francuzach stało. O południu Oudinot poszedł na Wagram wspierając atak Mar: Davoust i zdobył to ważne stanowisko. Nieprzyjaciel przestał o 10tej bić się; odstrzeliwał się tylko w odwrocie: o południu postrzeżono iasnie ten ustęp przez wzmagaący się nieporządek, wieczorem zniknął iuż on z oczu. Armia fr: stanęła skrzydłem lewem w Idelsée, środkiem niżej Ebensdorf, a jazda skrzydła prawego rozciągnęła się do Senkierchen. D. 7 o świtanu ruszyło woysko na Komenburg i Wolkersdorf, i stanęło w Nikolsburg. Nieprzyjaciel oderznięty od Węgier i Morawii w góry Czeskie był ciśniony.

„ Takie iest opisanie bitwy pamiętney, w której od 3 do 400 t. ludzi, s 1500 dział bli-



sko, walczyło w najważniejszej sprawie na placu, znanym, utwierdzonym, i wyrachowanym przez nieprzyjaciela. Dział 40, 10 chorągwi, 20 t. ieńców, są owocem zwycięstwa. Pola są okryte trupami: między wielu wodzami znaleziono ciało G. Norman, który użył talentów swoich przeciwko własnej oyczyźnie. Wielu wodzów, pólkowników, maiorów, wpadło w ręce fr. Wszyscy ranni austr: dostali się w niewolę, i ci nawet, którzy na początku bitwy do wsi pobliskich przeniesieni byli. Rachować można że bitwa ta zmniejszyła armię austr: przynajmniej do 60 t. Straciliśmy niezmiernie: mamy 1500 zabitych a 3 lub 4 t. rannych. M. Bessieres X. Jstryi, rozporządzając jazdą do ataku, dostał kontuzji od kuli działowej, która w siodło trafiła i konia ubiła. GD. Lasalle officer ieden z najlepszych wodzów jazdy poległ od kuli. GG. Wrede Seras, Grenier, Vignol, Sahuc, Frere, i France ranę odnieśli. Półkownik X. Aldobrandini w ramię postrzelony: maiorowie Dumesnil i Corline oraz Półkownik S. Croix ranieni. Adju-tant dowodzący Duprat i półkownik 9 regimentu piechoty liniowej polegli na placu bitwy. Sztab główny ułożył stan straty naszej. Kolumny niektóre w tej bitwie o 1200 sążni do Wiednia były zbliżone: tłumy mieszkańców przypatrywały się straszniemu boiowi z dachów wież dzwonic i wzgórków. Cesarz austr: wyjechał z Wolkersdorf d. 6 o 5tej z rana; wstąpił na ieden belweder, z którego do południa patrzył na plac bitwy, a potem nagle odjechał—D. 7 lipca z rana główna kwatera fran: przybyła do Wolkersdorf.

Dziennik 26ty. D. 10 X. Rivoli pobił pod Holabrun tylną straż austr: X. Raguzy tegoż dnia o południu przybywszy na wzgórki pod Znaym, postrzegłszy ciągnące sprzęty i artylerję ku Czechom, uderzył na nieprzyjaciół, niewstrzymany listem G. Bellegarda donoszącym że X Jan Lichtenszteyn pojechał do Imperatora s prośbą o pokoy; i odpowiedział, że nie może zawiesić oręża, opanował stanowisko, zdobył chorągwie i nabrał ieńców. Tegoż dnia X. Aversztadzki przeprawił się przez Taya pod Nikolsburg a G. Grouchy pobił tylną straż Xcia Rozenberga, któremu zabrał 450 ieńców z regimentu X. Karola. D. 11 o południu Imperator przybył pod Znaym; zaczęła się nowa bitwa; X. Raguzy obszedł miasto, a X. Rivoli opanował most i fabrykę tabaki. W rozmaitych utarczkach wzięliśmy 3 t. ieńców 2 chorągwie i 5 dział. G. Bruyeres officer wiele obiecujący ranę odniósł; pięknie się on popisał z 10tym regimentem kirysierów. Imperator uwiadomiony o przybyciu Xcia Lichtenszteyna w najeźszym bitwy zapale wstrzymał ogień. W północy podpisano zawieszenie broni u Xcia Neufchatel. O 2giej s północy X. Lichtenszteyn był prezentowany Imperatorowi.

PARYŻ d. 14 lipca. D. 4 przybył G. Wey senwolf do Napoleona proponując zawieszenie broni, i donosił że AX. Karol ma jeszcze 200 t. żołnierza; los tej armii odpowiedział Napoleon w 2ch dniach rozwiązany będzie—Licząc wojskowi że 30 t. austriaków na placu d. 5 i 6 zostało, i że z 200 t. niepozostało pod

bronią tylko 45 t. Trzęsła się ziemia, i mury wiedeńskie od dział łoskotu drżały. G. Wrede z bawarczykami d. 5 poszedł do boju i pięknie się popisał. Królewicz pod Linc odparł cesarskich i stracony Auhof odzyskał. G. au. Aspre z ran odniesionych umarł i w Brin pogrzebiony. G. Beaumont przeciwko tyrolczykom pociągnął G. Macdonald marszałkiem mianowany. Król westf ciągnie do Hannoveru podobno na brzegi morza przeciwko anglikom, którzy d. 18 wypłynąć mają s portow na wielką wyprawę. X. Abrantes z 9 t. pozostał dla zasłonięcia Frankonii i Saxonii. Posiłki bez przerwy idą do W. armii. Eskadra ang. stoi przed Flissyngą dla uważania obrótów naszej flotty. Fre-gata Niemen po 7 godzinnej bitwie poddała się dwum angielskim. Oblężenie Gironny do końca zbliża się: za dni 4 zamek Monioui wyłamany będzie. Rokoszenie wywabieni z gór Sierra-Morena przez ustęp G. Sabastiani, gdy ten naprzód postąpił, s pospiechem w lasy uciekli. Józef Napoleon powróci d. 6 do Madrytu. Korpus 4ty ma główną kwaterę w Consuegra. Amerykanie tu będący obchodzili rocznicę niepodległości stanów zjednoczonych. W Saxonii ogłoszono zawieszenie broni między 2ma wojskami. Rząd nasz wypowiada podobno wojnę Algerczykom.

KRAKÓW d. 29 lipca. GG. Zaiączek i Pelletier wyjechali stąd prosto przez oboz austr do Imperatora Napoleona. AX. Ferdynand oprócz korpusu 40 t, który wprowadził do Xięstwa war: odebrał jeszcze znaczne posiłki w milicyi morawskiej, węgierskiej i dalszych ludów. G. Engerman wzmocniony insurrekcyą węgierską korzystając z odmiany planu X. Józefa wpadł do Lwowa d. 19 czerwca, lecz d. 27 ustąpić musiał do Samborza i cofnął się przed G. Kamińskim do Dukli. Z drugiej strony Półkownik Ryszczewski i podpółk Strzyżewski na czele oddziałów półku 1go i 3go i nowozaciecznych gallicyanów zabrali w różnych gonitwach ku Dniestrowi wielu ieńców, wielu też trupem położyli cesarskich. D. 18 zastanowił się nieprzyjaciół pod Brykałą, gdzie zasłaniając się przed jazdą wytoczył wozy w rząd potrójny przed sobą; lecz gdy tę zaporę złamano broń złożył. Przez umowę w Viniawce podpisaną GM. Bicking, 20 officerów, 1000 piechoty, 200 huzarów, arnaucci, strzelcy i różnego zbioru ludzie, broń złożyli; obowiązali się nie służyć przez całą tę kampanię ani przeciwko francuzom, ani przeciwko sprzymierzeńcom; przyrzekli wydać rewers Starzyńskiego i ułana Tasimkowskiego oraz wszystkich przez siebie zagarnionych ieńców. Sami odprowadzeni zostali przez officera polskiego za Dniestr i Prut przez Czerniowice do Bukowiny. Zdobyto w tej wyprawie 3 działa, 2 wozy amunicyjne i 600 sztuk broni.

Napoleon, wojskom tutejszym oświadczywszy dawniej ukontentowanie, przysłał teraz wielką wstęgę Xciu Józefowi; tudzież znaki legionu honorowego GG. Bronikowskiemu, Fiszzerowi, Kamińskiemu, Kamienieckiemu, Woyczyńskiemu; Półkownikom Weysenhoffowi, Prebendowskiemu, Sierawskiemu, Rautenstrauchowi, Myciałskiemu, Kosseckiemu, Dżewanowskiemu, Hornowskiemu, Wolińskiemu, Zaw



dzkiemu; Szefom szwadr. Kurnatowskiemu, Wł: Potockiemu, Xciu Paw Sapiezie, Maiorom Oskierce, Krasieńskiemu i sierżantowi Kobuszynskiemu. Oprócz tej nadgrody dla walecznych ma Napoleon przysłać broń z arsenałów wiedeńskich i Magdeburga dla formującego się woyska, tudzież pieniądze na opłatę żołdu, i te już być mają w drodze. Woysko ma być pomnożone do znacznej liczby. Fryderyk August kontent z postępowania Polaków przysłał po 10 krzyżów kawalerskich, 16 złotych 32 srebrnych orderu wojskowego warszaw dla 1go, 2, 3, 8, i 12go pułków piechoty; a po 6 krzyżów kaw, 10 zł i 20 sr tegoż orderu dla każdego z 5ciu pułków jazdy; to jest dla 1go, 2, 3, 4, i 5go; na koniec dla korpusu artylerji inżynierów saperów i pociągu 10 krzyżów kaw, 16 zł, 32 sr. X. Poniatowski chcąc zachować największą sprawiedliwość w rozdaniu tych znaków honoru postanowił po wszystkich pułkach kommissie z komenderującego, officera sztabu, 3 kapitanów, 2 poruczników, 4 podofficerów, i 4 żołnierzy dla ułożenia listy zasłużonych i podania ich Xciu dowodzącemu — Tu wybrani zostali delegowani dla zbierania ofiar na regimenta, pułki lub korpusy: chcą Krakowianie nie tylko dziękować żołnierzowi każdemu, lecz pokazać rzeczywisty szacunek i przywiązanie; chcą w składkach zebranych dać dowód rozrzewniającej wdzięczności. Już cierpiąca ludzkość dziękując nieznajomemu, który przysłał do lazaretu 100 zł Polakom a 50 cesarskim.

Ogłoszono obwieszczenia Xcia Poniatowskiego powołujące oddalonych ze Lwowa urzędników na miejsce ich przeznaczenia. Wystawił Xże iż przemieniające niebezpieczeństwo, przypadkowie przez różnorodną zbieranie insurgentów sprawione, minęło, iż rząd centralny jest pod opieką W. Napoleona, i że z tym jest dokładność administracji bezpieczna — W skutek tego ogłoszenia Rząd centralny we Lwowie zebrany wydał odezwę do obywateli żarzącą, iż wkrótce przedsięwzięcie środki do opatrzenia wojsk w żywność potrzebną i uwolnienia obywateli od kwaterek — W Lublinie odprawiono się uroczyste i szczerze zaprzysiężenie wierności Imperatorowi: w sali ratuszowej wystawiono tron ozdobny: batalion nowozaciężny ratusz otoczył; cechy z chorągwiami na boku stały; lud niezliczony zebrał się na placu; G. Hebdowski komendant obu Galicji przyszedł ze sztabem do sali: Prezes powiatu tłumaczył radość obywateli, żołnierzy, i ich wdzięczność: nastąpiło potem wykonanie przysięgi: potem wzniosły się długie okrzyki; żołnierze także bronią robiąc głosy radości wydawali: dalej officerowie wnieśli orła złotego, który pokazany ludowi długim oklaskiem był powitany; 3 ludzie, za pomocą drabiny na wieżę zawieszony, zdielił pod szczytu ratusza orła austr., który z wielkim trudem za pomocą rusztowania był w armaturę wsadzony: d. 16 mieszkańcy dziękowali najwyższemu za tę szczególniejszą jego opiekę: na balu radość, iedność i czysta wesołość panowały: francuzi odzywali się „tu jak u nas w Paryżu, z zapalem spełniano różne toasty: miasto było oświecone rzesistym sposobem; różne cyfry i napisy ia-

śniały; wiersze gorzały — W Galicjach okazały się już rozmaite pieśni, ody, wiersze: iedne na powitanie wojska i wodza, drugie z pochwałą czynności, inne z zachęceniem do dalszej chwały. Płeć nawet piękna składnym wierszem ofiarowała kwiatki i wawrzyny zwycięzcom.

WARSZAWA d. 26 lipca. Na wyraźne zlecenie Imperatora Napoleona armia polska ma być, ile tylko można, pomnożoną, i z wojskami galicyjskimi połączona wynosić ma 100 t. Broń dla armii polskiej z Magdeburga sprowadza się. Xciu Poniatowskiemu przeznaczają godność Vice-króla — Ponieważ wiele tysięcy jeńców austr. w niewoli pol. znajduje się, wymieniać się ma 3 ludzi za iednego żołnierza pol. a 2 officerów za 1 officera pol. Galicyanie zaś nie będą wymienieni; oni albo pójdą do regimentów pol., albo do domu powrócą. Cesarz po długiej wrzawie z Sasami o wyrozumienie zawieszenia broni ustąpił d. 21 z Drezna i całej Saxonii oraz Frankonii skomunikowawszy się z AX. Karolem i Napoleonem. Posiłki wielkie pośpieszają z Francji do wielkiej armii; ich liczbę podnoszą do 30 t — Za granicą piszą iakoby ojciec Szilla wpadł ze 120 ludźmi do naszego Xięstwa — Rząd nasz mając znaczną pretensją pieniężną do Austrii, sekwestrować kazał wszystkie dobra podane tej monarchii — Kalendarz dworu fr. na rok terażn. mieści Regenta Brezylji i Prezydenta Ameryki w rządzie panujących; lecz Portugalia niema swego w nim miejsca: przy Sycylii zapisany jest Król Neapolu: Sardynia także opuszczona iak wszystkie inne państwa duchowne i niemieckie, które Xiążąt swoich straciły. Pod tytułem państwa fr. zamieszczone są całe Włochy i Hollandya: Hiszpania jest osobno. S pomiędzy Xiążąt przez Napoleona mianowanych ieden Berthier położony — (Z Gztytj Zuschauer 24 lipca VS.)

GB. Kamieniecki gubernator tej stolicy orderów S. Stani i krzyża wojsk kawaler oświadczył imieniem całego wojska podziękowanie gorliwym obywatelom, którzy ofiarowali wielką ilość szarpji trzewików, koszul i innych sprzętów; mianowicie uwielbił czyn chwalebny obywatela imie swoje ukrywającego, lecz z narodowości nader krajowi znajomego, który dla załogi dostarczył piwo i gorzałkę, po szpitalach rozesał wino dla chorych. Z okoliczności opanowania Krakowa przez wojska nasze, grano na tutejszym teatrze nowo zrobioną sztukę. Między dekoracyami stosownymi do tego, czym był dawniej Kraków, widziano od Mieczysława i szeregi monarchów orężem i sprawiedliwością w Europie zaleconych i poważanych. Potem widoku Zygmunów, Chrobrych, Sobieskich, pokazał się drugi wystawiający terażniejszych zwycięzców opierających się orężem na popiołach i grobowcach bohaterów narodowych —

S. PETERSBURG d. 22 lipca. Jest obszerny rapport o korzyściach wojska Czarnomorskiego nad Czerkasami, którym wydarta została twierdza Anap; i drugi o postępie wojsk ross. w Szwecji przez rzekę Umeo i o odparciu Szwedów za rzekę Ore.

D O D A T E K



# DODATEK Nro. 60.

DO GAZETY KURJERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 28. Lipca. ROKU 1809.

Wilno 27 lipca. Od litewsko wileńskiej Skarbowey Izby uwiadamia się, że rozkładem Gubernińskiego i powiatowych Marszałków, tudzież szlacheckich deputatów, potwierdzonym przez JW. Litewskiego Woennego Gubernatora i Kawalera Korsakowa na odbywanie ziemskich powinności iako to: na utrzymanie poczt [i prócz stacyi Kowienskiej:] na opał i światło dla woysk ustanowiono tzebrać nie inną monetą iak tylko srybrną lub złotą w naturze od każdego podymnego rubla w rok po 75 i 3/4 kopieyki i od każdej żydowskiej duszy po 47 kopieiek niemniej na utrzymanie Kancellaryi Gubernskiego i 11 powiatowych Marszałków, iako też na naiecie domu dla szlacheckiego zgromadzenia, na gażę Asesorom Głównego Sądu i na utrzymanie szlacheckiej administracyi, od każdego ofiarowego rubla po 10 kopieiek składka przeznaczona: od podymnego powinna się wnaszac do powiatowych exakcyi, roku terażniejszego 1809 w racie 7browey na puł roku po 57 i 7/8 kopieyki a od żydow po 23 i 1/2 kopieyki w następnym zaś 1810 roku cało roczną sumę w ratach marcowey 7browey z podymnego rubla po 75 i 3/4 kopieyki i z każdej żydowskiej duszy po 47 kopieiek a w roku 1811 w marcowey tylko racie z podymnego rubla po 57 i 7/8 kopieiek z duszy żydowskiej po 23 i 1/2 kopieyki w 7browey zaś racie takowego poboru po terażniejszey rozkładce niebędzie. Na utrzymanie Kancellaryi Gubernskiego i 11 powiatowych Marszałków iako też na naiecie domu dla Szlachetnego zgromadzenia i na wypełnienie dalszych Szlacheckich potrzeb, roku 1810 i 1811 w Ianuaryowej i Iuniowej ratach od rubla ofiary corok po 10 kopieiek iednak przez ten nowy pobor ziemskich powinności, nie uchylają się remanenta powinne się opłacić w dług przeszloroczny. Rata 7browey roku 1808, Ianuaryowa Marcowa i Iuniowa terażniejszego 1809.

Swistocz 27 czer. Odbył się tu popis publiczny szkół Gubers Grodzień w przytomności deputowanych przez sądy wólkowskie, JW. Hr. Tyszkiewicz, siostry iego Kasztelanowej Pińskiej, wielu urzędników, dam, stanu duchownego i świeckiego go trwał od 2 do 7ey s południa, s powszechnem uradowaniem sędziow i obywateli, którzy publicznie to zastępcy- dyrektorowi oświadczyli. Znaomy w literaturze polskiej Franc. Karpiński członek Uniwersytetu wileńskiego i innych towarzystw, młodzież nacyę- ściey z swym uweseleniem zapytywał; tenże nagrody przez JP. Dyrektora Krusińskiego teraz Wizytatora szkół Gubernii Białorus i mińs dla wyższych klass przeznaczone; niemniej przez WJPP. Nauczycieli Borowskiego, Maleckiego, Abraamowicza, i Zorzę chwalebne go zamiaru JP. Dyrektora dopełniających złożone; ręką, przez uczone prace uzacnioną rozdał Tom Boufałowi z Vitey, Felic Freyendowi z V, i temuż z rysunków Teofil i Ianowi Kotupayłom z IV, Adolf. Kaszubie i Julian Kaszubie z III. Iano: i Iósef. Baranowskim, i Alexa: Micucie s klasy. I. Karol. Boufałowi z ięzyka Rossyiskiego z napisem złotym praemium publicum diligentiae. Poczem WJP. Kazimierz Chromiński z stepca dyr: rzecz ukończył w tresci, że gdy po wszystkich morzach i lądach, szereg oręża, i pioruoy marsa słyszeć się daia, gdy spustoszeniem, łzami i krwią zalewają się pobliskie kraie, my pod mądrym inayaskawszym berłem Alexandra I. niedość, że tylu narodom powszechnych, klęsk nie czuiemy, ale, conieporównane w zaciszy spoczynku, i bezpieczeństwa, kosztuiemy piękniejszych owocow pokoiu, i dalszych pokosów szczęścia, to iest gruntownego oświecenia; los tak pomysłny nie iest że znanieniem naysłaskawszego z monarchów? więc tym mocniej do zbierania pożytków spieszymy się i w tém miejscu przeczytał Rozdz. XXV. § I. o edukacyi fizycznej ustaw, aby młodzież od pieluch dobrze przez Rodzicow dla pożytku kraju prowadzoną była; nakoniec do podziękowania panu

nad pany wszystkich zaprosił, i tym się szkoły publiczne zamknęły.

JW. Iósef Graff Korwin Kossakowski Łowczy W W Xttwa Litgo Kamandor Maltański i kawaler dokumentem wieczysto cecyiny w roku teraz 1809 maia 4 dnia w Wieduin podpisany a w tymże roku Iulii 23. Dnia [i z mocy udzielnie wydanych plenipotencyinych zapisow:] przez WJP. Wincentego Ielile Hilhena Kapit: b W. Poll: w ziemstwie wilkomir pospół z tabellami [i iedną o summach rozkredytowanych, a drugą o masie pozostałych debitol zapewniającemi:] przyznany, dóbr swych wszelkich dziedzicznych w gubernii Litewsko Wileńskiej, w powiatach wileń, wilkomier kowien i upit położonych, oraz summ za Inskrypcyami od różnych, obywateli należących zgoła całkowitego majątku rzekł się na swe dzieci z JW. Ludwiki z Graffow Potockich Graffini Kossakowskiej Łowczyney litewskiej zrodzoney, i z następnego z tą żoną pożycia przybyć mogące, z wyłączeniem tylko do użytku własnego [wedle osóhno wydanej od JW. Łowczyney Assekuracyi:] na rok każdy z intrat tycbże dóbr odstąpiomych, po złotych pich 40000 opłacać się powinych, a przytym cbowiazuąc zmienione na tabeli opłacać długi: aże w tym postanowieniu swoim co do utrzymywania rządu nad całością dóbr zrzeczonych na dzieci, nadał niecofnioną moc i władzę swej żonie JW. Ludwice z Graffow Potockich Graffini Kossakowskiej Łowczyney Litewskiej, przeto też JW. Łowczya po spełnionym przyznaniu dokumentu wieczysto cecyiny a daley po nastatych onego według prawa przenosach, obiawszy nieraz rzeczne dobra do własney i dzieci swoich posessyi, a ztąd wchodząc w rozrządzenie onych, a ztym w ułatwienie interesow do masy tycbże dóbr sięgających się, przez ninieyszą awizacyą podaie do powzechney wiadomości, iżby każdy z pretensorow mający prawo poszukiwać własności swoiey w terminach do opłaty przypadających, udawał się prosto z dowodami do JW. Graffini Kossakowskiej po otrzymanie satysfakcyi 1809 Iulii 24 dnia. Ludwika Kosakowska

W iszych dniach lipca, 1809, gdy starozakonny Gierszon Iochelowicz kupiec wileń wziowszy od JW. Adama hrabi Platara star suboc kartę podług żądania pod datą 23 apryla 1809 s terminem oddania w roku 1810 na czer złotych 300 s podpisem tylko tegoż JW hrabi Platara bez pieczętarzow na cel wystarania się za oną rzeczoney summy, gdy iey nie dostarczył i inskrypcyi niezwrocił, gdy s podstępem niewolnie, chce korzystać, przeto wniesiona została prozba do policyi mieyskiej wileń z wyrażeniem tego podeyscia, i w aktach grodzkich wileń zapisane d. 19 oświadczenie, azatym ażeby nikt, powodem rozpoczętych takich krokow, sposobem przelewu rzeczoney inskrypcyi nienabywał, ostrzega wszystkich plenipotent Wincenty Olszewski Rotm Wilkom.

Litewsko wileński Główny Sąd drugiego departamentu zawiadamia, że szlachcic Aloizy Dobszewicz, przy obiawieniu nieukontentowania na dekret w sprawie iego z szlachtą Mackunami i dalszemi, o majątek Eykście nazywający się, w ninieyszym departamencie zapadły, oświadczył niemożność złączenia 200. rubli appellacyinego zakładu dla czego w skutek Jmienne go nayszyzszego ukazu 25 Ianuar: 1799 roku iezeli kto może bydz wiadomym, o przynależnym wzmienionemu Dobszewiczowi majątku, z ktorego dochodow możnaby było uzyskać appellacyine pieniądze, aby ninieyszy departament raczył uwiadomić.

Litewsko wileński Główny Sąd 2 departament zawiadamia iż szlachcic Tadeusz Sawaniewski, przy oświadczeniu nieukontentowania na dekret ninieyzego departa-



mentu w sprawie jego z Szl. Ruszkycem i dalszemi o summo-  
wne pretensye z padły, obiawił, iż nie jest w stanie złożenia  
apelacyjnego zakładu 200. rubli, dla czego w skutek  
najwyższego Imiennego ukazu 25. Ianuاری 1799. roku  
jeżeli kto może być wiadomym, o przynależnym wzmie-  
nionemu Sawaniewskiemu majątku z jakowego dochodow  
można byłoby usyskać apellacyjne pieniądze, aby niniey-  
szy departament raczył zawiadomić.

Ian i Katarzyna Woytkiewiczowie małżonkowie  
obywatele wileńscy, nabyli wiecznością dom z placem w Wilnie  
na ulicy do kościoła S. Stefana prowadzący pod Nr. 1  
1243 położony od Antoniego Szwaykiewicza, i do pose-  
syi swej od daty dnia 21 mca. maja r. t. obici. W  
pewność jakowej wyprzedaży i swobodności domu, zota-  
wił tenże Szwaykiewicz u nabywców z summy z naby-  
cia wynikłej, zł. pol. 2500, na które Woytkiewiczowie wydali  
w dniu 20 maja roku idącego 1809 pod tytułem obligacy-  
ny dokument z terminem rocznym do opłaty. A gdy na  
takową sumę kredytorowie Antoniego Szwaykiewicza jedni  
areszta pozakładali, drudzy, przewodzą konwikcie i Woyt-  
kiewicza pozwami oraz obwieszczeniami obłożywszy tra-  
dycyę sprowadzać ulituią, zaś Szwaykiewicz niestara-  
jąc się oswobodzić iak obowiązał się dom Woytkiewiczom wy-  
byty, na większe uszkodzenie ich, w nowe jeszcze długi  
wpada, dokument wydany od Woytkiewiczow podstępnie  
pod publicznością idąc przezastawie lub winnym w zględzie  
uwikłać przedsięwzięć, żeby zatem nikt dokumentu rze-  
czonego od Woytkiewiczow Szwaykiewiczowi wydanego  
nienabywał a oraz iżby publiczność o pozbyciu się przez  
Szwaykiewicza wyrażoney posesyi wiadomą była, niniey-  
sze ostrzeżenie Woytkiewiczowie do kuryera Litewskiego  
dla zamieszczenia, podali.

Do księgarni F. Haselbacha przybyły różne noty  
muzyczne na rozmaite instrumenta, przez autorow nastę-  
pujących. Mehul, Haydn, Mozart, Gyrowcz, Boccherini  
Wraniżki, Hoffmeister, Berthou, Gerget, Isonard, Rink,  
Beethosen, Cramer, Eberl, Krommer, etc. etc.

Póztant wileński potrzebując drew, wilosci od 600  
do 800 sażni trzyczarnych, wzywa handlarzy kładow-  
wem do iawienia się na dzień 16 23 i 30 augusta z  
należytą ewikoyą do zawarcia kontraktow.

Na skutek dekretu oczéwistego sądu głigo 2 departa-  
mentu guber grodz w roku 1807 gbra 25 d nastętego, taxę i  
exdywizyą majątności Bukstowa, w poie Słouim guberrui gro-  
dz, majątkow Rudni, Szlahina, i Witcza w poie rohaczew gu-  
berrui mohilew położonych oraz wszelkiego po zesłzey Wik-  
toryi Wierzeyskiej Podstoliny Parnaw pozostałego majątku  
przeznaczającego sąd taksatorsko exdywizorski na d. 15  
apryla 1809 w przepisany Komplet do majątności Buk-  
stowa zebrany, sądownictwo swoje rozpoczął, i w porządku  
załatwienia tego co akcesorynemu przypadnieniu było wła-  
ściwym, stosownie do regół wymienionego dekretu sądu głigo  
majątności Bukstow Szlahin, Rudnia i Witcze ze wszelkimi  
ich przynależnościami, w administracyą WW. Antoniemu  
Regentowi Ziemi Słouim Pawłowi Asesorowi sądu  
głigo Grodzien 1. Depar, i Feliksowi Starościcowi Kazi-  
mierzowi Szumowiczom: iako większość pretensyi mającym;  
w administracyą z obowiązkiem wykalkulowania się z teyże  
administracyjney posesyi, oddał, inwentaryą i wymiar  
wyrażonych majątkow przeznaczył, oraz z posesyi dotych-  
czasowej majątności Buksztowa na WW. Szumowiczach, z  
posesyow zaś folwarkow, Szlahina Rudni, na V. Wincentym  
Wierzeyskim równie iak na posessorach majątku Witcza,  
akta kalkulacyi i weryfikacyi uznał, koleją komportacyą  
wszelkich dokumentow do sprawy posługujących, wyswie-  
cających wszelki zesłzey Wiktoryi Wierzeyskiej majątek,  
inwentarzow, listow podawczych, rejestrow, wyswiecających  
ruchomość przy zaięciu Buksztowa naydzioną na VV.  
Szumowiczach, podobnież na V. Wincentym Wierzeys-  
kim, komportcyą wszelkich dokumentow na folwarki przez  
niego dzierżane służących inwentarzow rejestrow, i wszel-  
kich pism wykazujących eksystującą ruchomość w wyrażo-  
nych folwarkach przy obiciu zabraną, i wszelką włas-  
ność zesłzey Wiktoryi Wierzeyskiej, równie i na pose-  
ssorach folwarku Witcza wszelkich niniejszey sprawy

tyczących się dokumentow, w ostatku na wszystkich ogólnie  
tak stawiających, iako i niestawiających Wierzycielach i  
Pretensorach do majątku zesłzey Wiktoryi z Turczynow  
Wierzeyskiej Podstol Parnaw, komportacyą wszelkich  
obligow dekretow, i rozmaitego tytułu dokumentow, ma-  
jątku teyże Wierzeyskiej tyżących się do kancelaryi sądu  
swoiego, lokacyą swoją w kancelaryi grodzkiej Słouim  
mającej, pod dokładnemi rejestrami na d. 1szy 7bra 1809  
pod przysięgą uznawszy: wolną komunikacyą stronom wszy-  
stkich komportowanych papierow za rewersami ostrzegł, do  
persystencyi całej komportacyi w kancelaryi, od terminu  
na skomportowanie przeznaczonego czas trzymiesięczny  
zamierzył, nast. puie wszystkich kredytorow i Pretensorow  
do majątku zesłzey Wierzeyskiej adytować VV. Szumo-  
wiczom dozwolił: po ułatwieniu czego Sąd taksatorsko ex-  
dywizorski sądy swoje do d. 10 Febr 1810 odłożył. Gdyby  
zaś o tych wyrokach i postanowieniach sądu taxator-ko  
exdywizorskiego, każdego z interesujących potrzebna wia-  
domość doszła, awizacyą w tey materii do gazet krajowych,  
sankt peterzburskiej i litewskiej, dla 3krotney kolei  
podać kancelaryi swojej zalecił: w stosunku do czego  
Kancellarya sądu taxator exdywizor przez niniejsze pismo  
wyszczególniwszy, wszystkie sądu tego iudykata ogłasza-  
w celu, aby te przez strony wykonaniem zostały, równie  
aby wszyscy Wierzyciele i Pretensorowie do majątku ze-  
słzey Wiktoryi Wierzeyskiej na opisany termin dla roz-  
prawy stawali gdyż na przypadek niestanności, strata i  
upadek pretensyi zakreslone—Dati Roku 1809 maja 12 Dnia  
Józef Lipski Regent Sądu Taxatorsko-Exdywizor-

Sąd taxatorsko-exdywizorski majątku zesłzego Buł-  
haryna w mieście powiatowym Wilkomierzu za dekretame  
sądu głł agitujący się w skutek tychże dakretow, będzi-  
wyprzedawał przez publiczną licytacyą kamienicę w mie-  
ście Wilkomierzu o dwóch piątrach w samym rynku sy-  
tuowaną, na którą, ażeby życzący takową kamienicę nabyć,  
do miasta Wilkomierza w terminach poniższych to jest w  
pierwszym na dzień 2. w drugim na dzień 4. w trzecim  
i ostatnim na dzień 9. mca augusta opatrzeni gotowemi  
do zapłaty Pieniędzmi lub odpowiedniami Kaucyami przy-  
bywali, ogłasza. Za podpisem zaśladających

Mikołay Iasiński Szambelan B. D. P. po zapisa-  
nym w akta Ziemi powiatu Ihumeńskiego oświadczeniu,  
niniejsze do powszechney wiadomości podaje ostrzeżenie  
iż dobra Bożyn z atynencyami w mińskiej Gubernii po-  
wiece Ihumeńskim sytuowane, do dziedzictwa JW. Hrabia  
Michała Platera przynależące, a teraz w zastawney ostrze-  
gaącego posesyi będące tak dalece pokazują się być ob-  
ciążone długami, że te istotną pomienionych dóbr wartość  
blisko wedwoie przewyższają a JW. Dziedzic zawiadłszy  
ufność kredytorow i już bynajmniej o exempcyą niedbając  
usiłnie o powiększenie masy tychże długow stara się. Z tak-  
wych JW. Dziedzica zamiarow wywiązuje się konsekwencya  
że po wydanym ostrzegającym zastawnym na dora Bożyn  
prawie, a tym barziej po wniesionym do akt publicznych  
oświadczeniu, kto na pozor Dziedzictwa pomienionych  
dobr sumę pożyczczy, zapewne w nadziei pozyskania oney  
omylnym zostanie.

Dziś we srodę 28 lipca na benefis JPP. Merienne  
Bailly i Devemont wieki spektakl nadzwyczajny: sztuki  
Forioso: on z siostrą iść będzie na linie, skakać będzie angieła,  
ucczyn wszelki skok przez wstęgę i walcować będzi z siostrą  
na 2 linach równoległych z taką prędkością iak na balu.  
Affisze oznaymia o szczegułach, które tu wyliczyć trudno.  
Spektakl zacznie się od reprezentacyi jedney Kom Nie u-  
waża w 2 aktach i drugiej Kom w 1 akcie Wuy-  
zy i Synowie c.

#### Słowo szarady Po-wieść ZAGADKA

W całym świecie jestem znany,  
Chociem xiegarzem w Krakowie,  
Wszystkim wdzięczny i kochany,  
Niosę rozkosz radość zdrowie,  
Zieloność świeżość kwiaty:  
Ale w plony niebogaty: